

Ks. Stanisław Dyk*

Lublin

DUCH ŚWIĘTY JAKO PODMIOT I TREŚĆ PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO

Autentyczne słowo kościelnego przepowiadania (jako kontynuacja Objawienia) wychodzi od Boga, jest Jego słowem i zarazem nośnikiem Jego obecności (por. KO 2; 21). Dlatego to sam Bóg jest głównym i pierwszorzędnym podmiotem przepowiadania słowa Bożego w Kościele¹. W procesie przepowiadania Bóg działa i staje się obecny zawsze mocą Ducha Świętego. Dlatego papież Paweł VI powie wprost: „nie może zaistnieć przepowiadanie bez pomocy Ducha Świętego”². Uwagi te odnoszą się przede wszystkim do homilii, która opiera się na słowie Biblii i jest integralną częścią liturgii. Homilia czerpie swoją skuteczność zbawczą właśnie z obecności i działania Ducha Świętego, który tak ją wewnętrznie „ubogaca”, że staje się ona słowem samego Boga. Homilia jest również miejscem katechezy na temat Ducha Świętego, Jego działania w Kościele i życiu chrześcijanina. Przepowiadanie o Duchu Świętym jest rzeczą wyjątkowej wagi. Tylko Duch Święty może bowiem odrodzić Kościół i uczynić z niego prawdziwą wspólnotę chrześcijan

* **Stanisław Dyk**, ks. dr, wykładowca homiletyki i teologii ewangelizacji, adiunkt w Katedrze Homiletyki Instytutu Teologii Pastoralnej KUL, redaktor naczelny „Przeglądu Homiletycznego”, autor książki pt. *Duch – Słowo – Kościół. Biblijny model ewangelizacji*, Lublin 2007 (kontakt z autorem: standyk@wp.pl).

¹ Por. A. Lewek, *Podstawy teologiczne posłannictwa kaznodziej*, w: *Śługa Słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 15–20.

² Paweł VI, Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi* (EN), w: *W kręgu Dobrej Nowiny*, red. J. Szłaga, Lublin 1984, nr 75.

przenikniętą wiarą, nadzieją i miłością, wspólną, która świadectwem swego życia będzie przyciągała nowych członków³. Ważne jest zatem budowanie wśród chrześcijan wiary i poznania Ducha Świętego, aby mogli doświadczyć całego duchowego bogactwa, jakie wnosi On w życie człowieka. Całą naszą egzystencję zawdzięczamy bowiem Duchowi Świętemu. Dlatego nie może On być dla nas „Bogiem nieznanym”⁴. Celem niniejszego opracowania będzie zatem syntetyczne omówienie tego, w jaki sposób powiązanie chrześcijańskiego przepowiadania z działaniem Ducha Świętego zostało ukazane w Biblii, jak Duch Święty jest obecny i działa w homilii oraz jak w przepowiadaniu homilijnym należy przekazywać prawdę o Duchu Świętym.

DUCH ŚWIĘTY JAKO ŹRÓDŁO CHRZEŚCIJAŃSKIEGO PRZEPOWIADANIA

Duch Święty stoi zawsze u początku chrześcijańskiego przepowiadania. Tę prawdę w sposób bardzo jasny podkreśla Nowy Testament, a przede wszystkim św. Łukasz, który jest teologiem historii zbawienia i ewangelizacji⁵. Łukaszowa koncepcja Ducha Świętego skupia się wokół trzech wielkich wydarzeń, które nadają strukturę jego podwójnemu dziełu. Są to: Pięćdziesiątnica Jezusa (chrzest w Jordanie), Pięćdziesiątnica Kościoła w Jerozolimie (wylanie Ducha w dzień Zielonych Świąt) oraz Pięćdziesiątnica pogan (zstąpienie Ducha w domu Korneliusza). Te trzy wydarzenia opowiadają o trzech etapach rozprzestrzeniania się Ewangelii. Chrzest w Jordanie jest początkiem prorockiej działalności Jezusa, który jako nowy Mojżesz powołał nowy lud Boży. Pięćdziesiątnica w Jerozolimie oznacza narodzenie się Kościoła – i początek rozprzestrzeniania się Ewangelii głoszonej przez apostołów⁶.

³ *Pełna jest Ziemia Twego Ducha, Panie. Oficjalny dokument Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1997, s. 92 n.

⁴ J. Kudasiewicz, *Rola Ducha Świętego w dziejach zbawienia*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 6, red. R. Rubinkiewicz, Lublin 1983, s. 79.

⁵ Por. J. Guillet, *Le Saint Esprit dans les évangiles synoptiques*, w: *Dictionnaire de la Bible. Supplément* (DBS) 11 (fasc. 60), s. 179; R. Fabris, *Lo Spirito santo sul Messia (Lc 3,21-22; 4,1-14. 16-20)*, „Parola spirito e vita. Lo spirito del Signore” 4 (1981), s. 99–101; F. Gryglewicz, *Duch Święty w ujęciu Łukasza*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, t. 7, red. R. Rubinkiewicz, Lublin 1985, s. 79 n.; K. Stock, *Lo Spirito su Maria (Lc 1,26-38)*, „Parola spirito e vita. Lo spirito del Signore” 4 (1981), s. 88 n.; A. George, *L'Esprit Saint dans l'oeuvre de Luc*, „Revue Biblique” 87 (1978), s. 500–542; S. Gądecki, *Wstęp do Ewangelii synoptycznych*, Gniezno 1992, s. 128.

⁶ Zesłanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy jest dla Łukasza początkiem czasu Kościoła. W tym miejscu właśnie następuje kontynuacja między dwoma wielkimi wydarzeniami historii zbawienia: między czasem Jezusa, który kończy się Wniebowstąpieniem, a historią Kościoła, którą rozpoczyna przyjście Ducha Świętego. Jezus otrzymał Ducha na początku swej misji i daje Go uczniom. Po złożeniu obietnicy zesłania Ducha Jezus nalega, by apostołowie dawali świadectwo. Duch Święty odgrywa tu zatem rolę pomostu między dwoma etapami historii zbawienia. Por. J. Dupont, *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*, Paris 1982, s. 201.

Zesłanie Ducha w domu Korneliusza skieruje misję ewangelizacyjną do pogan⁷. Poprzez te trzy newralgiczne punkty swego podwójnego dzieła Łukasz przypisuje Duchowi Świętemu decydujące znaczenie w prowadzeniu dzieła ewangelizacji w najważniejszych momentach historii zbawienia.

Duch Święty a Jezusowe głoszenie Dobrej Nowiny

Chrzest Jezusa w Jordanie (Łk 3,21-22) był objawieniem jego królewsko-mesjańskiej godności. Otrzymuje On wtedy Ducha Świętego, który jest darem mesjańskim zapowiedzianym przez proroków (por. Iz 42,1; 61,1)⁸, i który sprawia, że Jezus rozpoczyna posłannictwo przynoszące zbawienie. Duch Święty konsekruje Jezusa do prorockiego dzieła, którego inauguracją będzie mowa w Nazarecie⁹. Zaznaczając, że Jezus *powrócił* [...] *w mocy Ducha do Galilei* (Łk 4,14) Łukasz podkreśla właśnie, że to pod wpływem Ducha Świętego Jezus udaje się do Nazaretu i przemawia¹⁰. W nazaretańskiej synagodze pełen Ducha objawia On w swojej osobie i w swojej działalności cudotwórczej nadejście roku łaski Pana (por. Łk 4,18-22). Odtąd Jezus w mocy Ducha zaczyna realizować słowa proroka Izajasza (por. Łk 4,18 n. = Iz 61,1 n.), zwycięża złe duchy (por. Łk 11,20; Mt 12,28), naucza, modli się i raduje (por. Łk 10,21), czyni cuda i inauguruje eschatologiczne nadejście królestwa Bożego¹¹. Duch Święty nie jest tu tylko mocą Bożą działającą na ludzi, lecz jest samą stwórczą potęgą Boga, działającą poprzez Jezusa Chrystusa. Scena z Nazaretu nadaje znaczenie całej misji Jezusa. Oznacza, że wszelkie Jego działanie jest dziełem Ducha (por. Dz 4,27; 10,37 n.). Od chwili chrztu w Jordanie Jezus doświadcza w sobie czynnej obecności Ducha, aby wprowadzać królestwo Boże, a tym samym usuwać królestwo szatana. Działanie Ducha będzie widoczne przede wszystkim w Jezusowej misji głoszenia Dobrej Nowiny¹². Duch będzie

⁷ Por. G. Haya-Prats, *L'Esprit force de l'Église. Sa nature et son activité d'après les Actes des Apôtres*, Paris 1975, s. 184–193; J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 242–246; J.D.G. Dunn, *Baptism in the Holy Spirit. A re-examination of the New Testament teaching on the gift of the Spirit in relation to Pentecostalism today*, London 1973, s. 40.

⁸ Por. A. Jankowski, *Jezus a Duch*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 36,1 (1983), s. 18; R. Fabris, *Lo Spirito santo...*, s. 106–108; S. Virgulin, *Il messia lo Spirito del Signore (Is 11,1-9; 42,1-4)*, „Parola spirito e vita. Lo spirito del Signore” 4 (1981), s. 54.

⁹ Por. G. Haya-Prats, *L'Esprit...*, s. 192; R. Fabris, *Lo Spirito santo...*, s. 103 n.; 108–111.

¹⁰ Por. E. Schweizer, *πνευμα*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. G. Kittel, G. Friedrich, t. 6, Stuttgart 1933–79, s. 402 n.; A. Jankowski, *Duch Odnowiciel*, „Analecta Cracoviensia. Studia Philosophico-Theologica” 4 (1972), s. 129.

¹¹ Por. E. Schweizer, *πνευμα*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. G. Kittel, G. Friedrich, t. 6, Stuttgart 1933–79, s. 402 n.; A. Jankowski, *Duch Odnowiciel*, „Analecta Cracoviensia. Studia Philosophico-Theologica” 4 (1972), s. 129.

¹² Powiązanie namaszczenia Duchem Świętym z Jezusową misją głoszenia Dobrej Nowiny zostało w sposób szczególnie podkreślone przez św. Łukasza; por. J. Guillet, *Le Saint Esprit...*, s. 179 n.; zob. R. Fabris, *Lo Spirito santo...*, s. 99–113.

tak umacniał Jezusowe przepowiadanie, że stanie się ono słowem „pełnym łaski” (Łk 4,22), słowem skutecznym¹³.

Zesłanie Ducha Świętego początkiem ewangelizacji w mocy Ducha

Czym dla Jezusa był chrzest w Jordanie, tym dla pierwotnego Kościoła było zesłanie Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2,1-47). Wydarzenie to stoi w centrum Dziejów Apostolskich, nazwanych przez niektórych teologów „Ewangelią Ducha Świętego”¹⁴. Już z samego kontekstu oraz struktury Dziejów Apostolskich (rozdz. 2) wynika, że zstąpienie Ducha Świętego wiąże się ściśle ze słowem apostolskiego kerygmatu. Duch zawsze obecny w Jezusie został zesłany na uczniów, gdy ich Mistrz przestał być wśród nich widzialnie obecny. Otrzymany od wywyższonego Pana (por. Dz 2,33) pomoże On apostołom odtworzyć Jezusowe gesty i słowa. Dlatego też misja Kościoła mogła się rozpocząć dopiero po wylaniu Ducha Świętego. Przepowiadanie apostołów nie ograniczało się bowiem do proklamacji faktów doświadczenia tylko ludzkiego, lecz zawierało twierdzenia o znaczeniu transcendentnym: „Jezus jest Panem i Mesjaszem” (por. Dz 2,36). Takiej misji nie mogło zagwarantować zwykłe doświadczenie historycznego spotkania z Jezusem, lecz potrzebna była moc równa przedmiotowi przepowiadania, czyli Duch Święty¹⁵. Duch doprowadził ich zatem do pełniejszego zrozumienia zbawczego dzieła Jezusa i jego interpretacji.

Po wniebowstąpieniu Jezusa to Duch Święty stał się przewodnikiem wspólnoty chrześcijańskiej, prowadząc ją w chwilach prześladowań i dając *wymowę i mądrość* (por. Łk 21,15; Mk 13,11)¹⁶. To Duch kontynuuje w Kościele i w świecie zbawcze dzieło Jezusa¹⁷. Dzięki Niemu w życiu pierwotnego Kościoła powtarza się wszystko, co działo się za czasów Jezusa: przemawianie z mocą i autorytetem (por. Dz 2,14.37-41; 4,33), przebaczenie grzechów (por. Dz 2,38), uzdrowienia chorych (por. Dz 3,6.16; 4,7.12), niezależność względem mocy tego świata (por. Dz 4-5). Duch Święty sprawia, że ponawiane są czyny Jezusa, że głosi się Jego naukę (por. Dz 4,29; 5,42; 6,7; 9,20; 18,5; 19,10.20). Autor księgi Dziejów ukazuje zbawcze działanie Ducha przede wszystkim w aspekcie dynamiczno-historycznym. Dar Ducha popycha do składania świadectwa i ewangelizacji, a jeżeli jest

¹³ Por. J. Kudasiewicz, *Słowo Jezusa pełne mocy*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 33,2 (1980), s. 102-104.

¹⁴ Por. np. A. Jankowski, *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1982, s. 29.

¹⁵ Por. B. Papa, *L'effusione dello Spirito e pentecoste*, „Parola spirito e vita. Lo spirito del Signore” 4 (1981), s. 148.

¹⁶ Por. J. Guillet, *Le Saint Esprit...*, s. 181; F. Gryglewicz, *Teologia Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, t. 3: *Teologia Dziejów Apostolskich, listów katolickich i pism św. Jana Ewangelisty*, Lublin 1986, s. 16.

¹⁷ Por. G. Schneider, *Die Apostelgeschichte*, s. 259 n.

tego potrzeba, do świadectwa przed trybunałami i władzami świeckimi¹⁸. Ten impuls Ducha objawia się przede wszystkim w mądrości, odwadze i nadzwyczajnej wierze¹⁹. W tym znaczeniu Duch Święty wysłany jest przede wszystkim do apostołów, którzy mają wypełniać swoją misję ewangelizacyjną. Zesłanie Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy było momentem narodzin Kościoła powszechnego, który ma zanieść orędzie Ewangelii aż po krańce ziemi²⁰. Potwierdza to sam Piotr, który mówiąc o wydarzeniu pentekostalnym, nazywa je *początkiem* (por. Dz 11,15)²¹. Było to rzeczywiście pierwsze objawienie się Kościoła światu i początek chrześcijańskiej misji.

Tego dnia Duch Święty napełnił apostołów i dał im zdolność *mówienia obcymi językami* (Dz 2,4), tak aby Ewangelia była zrozumiała dla *wszystkich narodów pod słońcem* (Dz 2,5). Zstępując na apostołów, obdarzył ich mocą, aby mogli głosić całemu światu orędzie zbawienia. Piotr w imieniu innych uczniów kieruje swoją mowę do wszystkich Żydów, *do całego domu Izraela* (Dz 2,36). Obecność Żydów z całego świata, którzy rozumieją mowę apostołów, oraz tzw. lista narodów są potwierdzeniem tego, że chrześcijańska misja kierowana przez Ducha Świętego dotrze do wszystkich narodów. Apostołowie przemawiają tak, jak im pozwala Duch (por. Dz 2,4; 2,14a). Duch wydobywa z nich słowo odpowiednie do głoszenia Ewangelii. Jego dziełem jest zarówno inicjatywa, jak i treść misyjnego przepowiadania.

Duch Święty przewodnikiem ewangelizującego Kościoła

W księdze Dziejów ukazane zostało bardzo wyraźnie, że Duch jest przewodnikiem Kościoła²². Jest siłą, która wskazuje kierunek jego chrześcijańskiej misji. Już od dnia Pięćdziesiątnicy Duch prowadził pierwszych chrześcijan, kierując ich często ku niespodziewanym i nieoczekiwanym celom. Duch Święty bardzo często warunkuje także plany misyjne apostoła Pawła. On stoi na początku jego misji ewangelizacyjnej skierowanej do pogan (por. Dz 13 n.), On prowadzi Pawła do głoszenia słowa Bożego w Europie, aby Ewangelia został zanieśiona do

¹⁸ Por. J. Kudasiewicz, „*Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami...*” (Dz 1,8; Łk 24,48 n.). *Studium z teologii św. Łukasza*, w: „*Miłość jest z Boga*”. *Wokół zagadnień biblijno-moralnych. Studium ofiarowane ks. prof. dr hab. Janowi Łachowi*, Warszawa 1997, s. 194 n.; J.K. Pytel, *Duch Święty darem Ojca i źródłem apostołowskiej aktywności*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 4 (1983), s. 72–74.

¹⁹ Por. G. Haya-Prats, *L'Esprit...*, s. 93–105.

²⁰ Por. J.D.G. Dunn, *Baptism...*, s. 49–52.

²¹ Por. J. Kremer, *Pfingsbericht und Pfingstgeschehen. Eine egsegetische Untersuchung zur Apg 2,1-13*, „*Stuttgarter Bibelstudien*” 63–64 (1973), s. 213.

²² Por. K.H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu*, t. 2: *Bóg był w Chrystusie*, Kraków 1985, s. 248 n.; M. Wolniewicz, *W kręgu Nowego Przymierza*, Poznań 1985, s. 213.

serca pogańskiego świata (por. Dz 16,6-10). W ten sposób Łukasz przedstawia Ducha Świętego w punkcie wyjścia misji chrześcijańskiej w świecie i u początku jej kolejnych etapów²³. Duch Święty posyła do ewangelizacji, spełniając w ten sposób słowa Jezusa: *będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi* (Dz 1,8; por. Łk 24,47 n.)²⁴.

Interwencje Ducha usytuowane są w księdze Dziejów zawsze w kontekście ekspansji słowa Bożego, którego głoszenie przynosi wierzących i powiększa chrześcijańskie wspólnoty. Duch daje apostołom słowo pełne mocy, które skłania słuchaczy do nawrócenia i chrztu. To Duch Święty kieruje poczynaniami misyjnymi Filipa (por. Dz 8,29.39); napędza Szawła, aby ten stał się wybranym narzędziem w szerzeniu znajomości imienia Bożego (por. Dz 9,15-17), a następnie kieruje jego misją wśród pogan (por. Dz 13,2.4; 16,6 n.). Większość tych interwencji jest porządku słownego: *Duch mówi* [...] (por. Dz 8,29; 10,19; 11,12.28; 13,2; 21,11). Chodzi tu przede wszystkim o otrzymane od Ducha wskazówki, których natura nie jest zbyt jasno sprecyzowana, choć skierowane są one zawsze do rozumu. Często Duch przemawia przez proroków (por. Dz 21,8-12), jak np. w sytuacji, gdy chrześcijanie z Tyru *pod wpływem Ducha* (Dz 21,4) prosili Pawła, by omijał Jerozolimę. Także sam Paweł jest *przynaglany* (por. Dz 20,22) i *zapewniany przez Ducha* (por. Dz 20,23). Działanie Ducha objawia się w ważnych momentach życia pierwotnego Kościoła (por. Dz 4,31; 6,5; 7,55; 11,24; 13,9.52; 15,28). Duch ustanawia starszych (por. Dz 20,28), kieruje apostołami i napędza wspólnotę chrześcijan pociechą oraz pokojem (por. Dz 9,31; 13,52).

Duch Święty stanowi zatem według Łukasza źródło chrześcijańskiego przepowiadania. Dlatego przed przekazaniem misji swoim uczniom Jezus polecił im, by pozostali w Jerozolimie, aż zostaną przyobleczeni mocą Ducha przez zesłanie obietnicy Ojca (por. Łk 24,49; Dz 1,4-8). Bez tej witalnej mocy, która skłania do ewangelizacji, nie byłoby możliwe dawanie świadectwa zmartwychwstałemu Panu. To Duch Święty udziela pierwotnemu Kościołowi dynamicznej mocy, uzdalniając go do aktualizowania planu zbawienia. Moc Ducha przejawia się przede wszystkim w odwadze, z jaką apostołowie dają świadectwo o Chrystusie: *Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana* (Dz 4,33). Można zauważyć tu kontrast wobec pełnego strachu zachowania się uczniów podczas męki Jezusa (por. Łk 22,54-62). Duch zapewnia słowom Jezusowych świadków taką moc, że nikt nie może sprostać ich mądrości (por. Dz 6,10)²⁵. Ponieważ Duch Święty umacnia

²³ Por. J. Guillet, *Le Saint Esprit dans les Actes des Apôtres*, DBS 11 (fasc. 60), s. 187; S.A. Panimolle, *Lo spirito, guida, della chiesa*, „Parola spirito e vita. Lo spirito del Signore” 4 (1981), s. 192–201.

²⁴ Por. J. Kudasiewicz, *Duch Święty mocą świadectwa. Studium z pneumatologii św. Łukasza* (Łk 24,48-49; Dz 1,8), w: *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 51–58; P. Ternant, *L'Esprit du Christ et l'intervention humaine dans l'envoi en mission à l'époque néotestamentaire*, „Nouvelle Revue Théologique” 95 (1973), s. 367–392.

²⁵ Por. S.A. Panimolle, *Lo spirito, guida...*, s. 186–192.

w składaniu świadectwa, może być sam w tym sensie nazwany świadkiem: *Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy są Mu posłuszni* (Dz 5,32). Ewangelizacja i świadectwo to dwie rzeczywistości nierozdzielnie ze sobą złączone i powiązane z działaniem Ducha²⁶.

DUCH ŚWIĘTY JAKO PODMIOT PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO

Szczególne oddziaływanie Ducha Świętego na głoszenie słowa Bożego widoczne jest przede wszystkim w homilii. Duch jest tutaj obecny i działa na różne sposoby. Należy wskazać tu przede wszystkim na trynitarny, skryptystyczny, liturgiczny oraz antropologiczny wymiar Jego obecności i działania w homilii²⁷.

Wymiar trynitarny obecności i działania Ducha Świętego w homilii

Podstawą do mówienia o takim wymiarze obecności i działania Ducha Świętego jest fakt, że homilia prowadzi do wiary, która jest osobistą więzią z Bogiem w Trójcy jedynym. To właśnie Duch Święty poprzez głoszone słowo Boże objawia Ojca, Syna i wprowadza w komunię z Nimi i ze sobą.

Duch Święty komunikuje i objawia Ojca

W całym Objawieniu i w przepowiadaniu Kościoła Bóg przemawia do ludzi jak do przyjaciół i pragnie nawiązać z nimi relację, w której dokonuje się ich zbawienie (por. KO 2). Bóg nie tylko kieruje słowo do człowieka. Jest także obecny w tym słowie. Obecność ta dokonuje się mocą Ducha Świętego. Dzieje się tak, ponieważ „Duch Święty jest bezpośrednim źródłem wszelkiego obdarowania. Jest też bezpośrednią zasadą i jakby podmiotem samoudzielania się Boga w porządku łaski”²⁸. Bóg Ojciec zatem w słowie homilii udziela się człowiekowi mocą Ducha Świętego.

Duch Święty daje słuchaczom homilii także poznać Ojca. Co prawda w Nowym Testamencie znajomość Ojca jest prerogatywą Syna (*Ja znam Ojca* – mówi Jezus; zob. J 7,29; 8,55; 10,15), i to Syn mówi także: *Nikt nie zna Ojca – tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić* (Mt 11,27). Jaka jest tu więc rola Ducha Świętego? Otóż Duch pozwala nam poznać objawienie Syna o Ojcu. Jezus mówi: *Duch przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem* (J 14,26), *doprowadzi was do całej prawdy* (J 16,12-13). Dzięki Duchowi dokonuje się w człowieku poznanie

²⁶ Por. G. Haya-Prats, *L'Esprit...*, s. 97–100.

²⁷ Por. A.M. Triacca, *Spirito Santo*, w: *Dizionario di omiletica*, red. M. Sodi, A.M. Triacca, Torino–Bergamo 1998, s. 1503–1505.

²⁸ Jan Paweł II, Encyklika o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata *Dominum et Vivificantem* (DV), 16 V 1986, nr 44.

i interioryzacja słowa Jezusa²⁹. Dlatego św. Paweł powie: *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego. [...] Podobnie i tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży. Otóż myśmy nie otrzymali ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla poznania darów Bożych* (1 Kor 2,10-12). Duch Święty, jako czynnik Boski, jest źródłem poznawczym adekwatnym do samego przedmiotu poznania, tj. „darów (spraw) Boskich”³⁰.

Duch Święty sprawia również, że objawienie zewnętrzne składające się ze słów, staje się objawieniem „wewnętrznym” polegającym na doświadczeniu. Dzieje się tak, ponieważ Duch, rodząc w nas wiarę w usłyszane słowo, wprowadza nas w komunię z Bogiem Ojcem. Duch objawia nam Jego istotę, wołając w naszych sercach: *Abba – Ojciec* (Rz 8,15-16; Ga 4,6).

Duch Święty komunikuje i objawia Syna

Nowy Testament wskazuje, że posługa słowa Bożego, dzięki działaniu Ducha Świętego, jest epifanią samego Chrystusa, jest *uwidocznieniem prawdy* (2 Kor 4,2), jest Ewangelią *chwały Chrystusa* (2 Kor 4,4). W ten sposób przepowiadanie staje się sakramentalnym obszarem, w którym dokonuje się przyjście Chrystusa i anamneza Paruzji. Homilia nabiera w ten sposób wymiaru eschatologicznego.

Duch Święty w przepowiadaniu słowa Bożego także objawia Jezusa. Można tu mówić o dwóch rodzajach poznania Jezusa, jakie daje Duch Święty, o dwóch zakresach. Istnieje poznanie obiektywne Chrystusa, Jego istoty, tajemnicy i osoby. Istnieje również poznanie subiektywne, funkcjonalne, osobiste i wewnętrzne, którego przedmiotem jest to, „kim Jezus jest dla mnie?” i „co czyni dla mnie?”. O takim poznaniu mówi św. Paweł: *Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: „Panem jest Jezus”* (1 Kor 12,3). Takie poznanie prowadzi do nawiązania osobistej więzi z Chrystusem zmarłychwstałym. „Chrystus zmarłychwstały »żyje w Duchu«, dlatego poza Duchem można odnaleźć jedynie Chrystusa »martwego«”³¹.

Duch Święty udziela siebie

Głoszenie słowa Bożego, które jest słowem Jezusa, słowem natchnionym, przyniesionym przez Ducha, jest także przekazem Ducha. Słowa Jezusa są *duchem*

²⁹ Św. Ireneusz mówi: „Duch przygotowuje człowieka na Syna Bożego, a Syn prowadzi go do Ojca”. Tenże, *Przeciw herezjom*, IV, 20, 5 (cyt. za: R. Cantalamessa, *Pieśń Ducha Świętego. Rozważania na temat „Veni Creator”*, Warszawa 2002, s. 414). Por. Y. Spiteris, *Duch Święty głównym sprawcą nowej ewangelizacji*, w: Jan Paweł II, *Tertio millennio adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny w opracowaniu Rady Prezydium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Sandomierz 1995, s. 216 n.

³⁰ Por. R. Cantalamessa, *Pieśń Ducha Świętego...*, s. 412–417.

³¹ Tamże, s. 438.

i życiem (J 6,63) nie tylko dlatego, że przekazują Ducha i życie, ale i dlatego, że pochodzą od Ducha przebywającego w Jezusie i jako takie dają życie w Duchu (por. J 3,34). Słowa Jezusa przekazują nie tylko pewien element intelektualny i poznawczy, w którym rozjaśnia się sens Jego posłannictwa, ale także element dynamiczno-operatywny, polegający na mocy, z jaką dochodzą do głosu w różnych zewnętrznych przejawach. Moc słów Jezusa wywodzi się od Ducha, który *daje życie* (J 6,63). Oznacza to, że słowa te nie tylko są natchnione przez Ducha, ale zawierają Go same w sobie i przekazują słuchaczom, którzy ze swej strony przyjmują je w wierze. Duch przenika i ożywia ciało Jezusa. Konsekwentnie też słowa Jezusa mają udział w Duchu i są ożywiające. Duch działający w Jezusie działa też w Jego słowie. Wiara zaś jest odpowiedzią na słowo Jezusa, w którym jest obecny Duch³².

Według Dz 10,44, słuchanie słowa Bożego głoszonego przez Piotra prowadzi do zstąpienia Ducha Świętego, do nowej Pięćdziesiątnicy! Duch Święty uprzedza przepowiadanie, ale i zarazem jest darem, owocem, celem przepowiadania³³. Według Salvatore Marsilio, to w słowie Bóg przekazuje swego Ducha. Słowo, które pozostaje zawsze natchnione, tzn. stworzone przez Ducha, jest także zawsze nosicielem Ducha, tzn. inspirowane do dania odpowiedzi Bogu w czasie kultu³⁴. Paweł VI powie natomiast, że Duch Święty jest „celem i kresem wszelkiej ewangelizacji” (EN 75). Można zatem stwierdzić, że każda autentyczna homilia jest aktualizacją w czasie i przestrzeni pentekostalnej mowy Piotra (por. Dz 2,14-36). Homilia jest wylaniem Ducha na kaznodzieję i jego słuchaczy. Dlatego problem homilii nie powinien być nigdy traktowany oddzielnie od problemu duchowego namaszczenia kaznodziei i uczestników liturgii.

Wymiar skrypturystyczny obecności i działania Ducha Świętego w homilii

Podstawą do mówienia o takim wymiarze obecności i działania Ducha Świętego jest fakt, że homilia jest wyjaśnieniem i zarazem przedłużeniem tekstu świętego (przede wszystkim biblijnego – por. KL 52; KO 24).

Biblia miejscem obecności Ducha Świętego

Kaznodzieja, sięgając po Biblię jako źródło homilii, powinien mieć świadomość, że Duch Święty działał nie tylko przy powstawaniu Księgi Pisma, ale

³² Por. J. Twardy, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem. Inspiracje psychologiczne w niemieckich publikacjach homiletycznych*, Rzeszów 1998, s. 99–102.

³³ Bardzo wyraźnie prawdę tę potwierdza Marcin Luter: „Hoc Evangelium ubicumque sincere praedicatur, ibi est regnum Christi. Ubique verbum est, ibi est Spiritus Sanctus, sive in auditore, sive in doctore”. Cyt. za: L. Manicardi, *Parola e Spirito nella vita della Chiesa*, „Servizio della Parola” 290,9 (1997), s. 94.

³⁴ Zob. *Mistero di Cristo e liturgia nello Spirito*, Città del Vaticano 1986, s. 174.

również działa w napisanej Księdze. Stąd Pismo nie tylko jest natchnione Duchem Świętym, ale również dziś Nim tchnie. Biblia nie tylko przypomina Ducha Świętego, ale Go również uobecnia, podobnie jak postacie eucharystyczne uobecniają zmartwychwstałego Pana³⁵. Pobożna lektura tekstów biblijnych będzie więc dla kaznodziei okazją do duchowego namaszczenia, a jego troska o przekazywanie wiernego orędzia biblijnego sprawi, że Duch będzie tchnął także przez głoszoną homilię. Taka świadomość skłoni również głosiciela słowa Bożego do odpowiedniego traktowania księgi lekcjonarza (szacunek dla tej księgi, godne miejsce jej przechowywania, staranne wykonywanie lektur biblijnych itp.).

Duch Święty pomaga zrozumieć Biblię

Kolejną, bardzo ważną informacją dla kaznodziei jest fakt, że Duch Święty obecny w Piśmie ożywia i czyni skutecznym słowo Boże tam zawarte. Tę prawdę przypomina Jan Paweł II: „Duch Święty uobecnia w Kościele na przełomie wszystkich epok i na każdym miejscu jedyne Objawienie przyniesione ludziom przez Chrystusa, czyniąc je żywym i skutecznym w duszy każdego człowieka” (DV 44). Słowa Jezusa są *duchem i życiem* (J 6,63) również w tym znaczeniu, że znajdują się na poziomie Ducha Świętego – mogą być więc przyjęte tylko dzięki Niemu³⁶.

Aby zatem Pismo mogło kaznodziei objawiać Chrystusa, przekazać słowo Boże, potrzebna mu jest pewna duchowa hermeneutyka – potrzebne jest działanie Ducha Świętego. Właśnie o tym wspomina Sobór Watykański II: „Pismo Święte powinno być czytane i interpretowane w tym samym duchu, w jakim zostało napisane” (KO 12). Duch Święty, który prowadził do powstania Pisma Słowa (tzn. Pisma, w którym zawarte jest Słowo) i jest obecny w Biblii, musi także prowadzić do powstania Słowa Pisma (tzn. wydobycia Słowa z Pisma).

Konieczność działania Ducha Świętego w interpretacji Pisma zakłada także fakt, że nie ma identyczności między słowem Boga a Pismem. Pismo nie jest bezpośrednio słowem Boga³⁷. Zaniedbanie duchowej lektury Pisma może sprawić,

³⁵ Św. Hilary z Poitiers mówił: „wszystkie słowa Boże zawarte w Piśmie [...] pełne są Ducha Świętego”. Natomiast według św. Ambrożego Pismo jest natchnione przez Ducha po to, aby poprzez nie mógł On natchnąć, przemawiać, działać. Por. J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego...*, s. 45–51.

³⁶ Por. L. Manicardi, *Parola e Spirito...*, s. 90 n.

³⁷ Francuski teolog Joël von Allmen, wskazując na uroczystą wymowę wydarzenia, jakim jest lektura i przepowiadanie słowa w czasie kultu, podkreśla między innymi: „Kiedy wykonuje się lekturę Biblii, następuje pewna fundamentalna rzecz: świadek, którego świadectwo zostało »pogrzebane« w lekturze, podnosi się, aby podjąć to słowo. To wydarzenie możliwe jest dzięki działaniu Ducha Świętego. Lektura Pisma musi zostać poprzedzona epiklezą, ponieważ to dzięki Duchowi Świętemu zachodzi to swoiste zmartwychwstanie Pisma [i jego wejście] w Słowo, a Pismo pod formą lektury znajduje swoje usprawiedliwienie i swoje miejsce w kulcie Kościoła: lektura rzeczywiście zostaje

że słowo Boga w nim obecne pozostanie martwe – pozostanie na etapie historii. Stąd właśnie może się brać błąd historycyzmu w przepowiadaniu: kaznodzieja nie zbudził „świadka”, który drzemie w tym tekście Pisma³⁸. Jego słowo zatem (będące tylko jego słowem) nikogo nie poruszy. Konieczność duchowej interpretacji tekstu biblijnego ustrzeże również przed fundamentalistyczną lekturą tekstu świętego³⁹. Kaznodzieja powinien pamiętać zatem, że Pismo „zawiera słowo Boga” (KO 24), lecz go całkowicie nie wyczerpuje. Pismo jest jakby świadkiem słowa, „sakramentem”, w którym to słowo może być usłyszane tylko dzięki pomocy Ducha Świętego. Duch Święty zatem, który był natchnieniem w spisaniu słowa Bożego, ożywia to słowo przy lekturze Biblii, a potem w procesie przepowiadania⁴⁰.

Podejście do Biblii jako źródła przepowiadania

Poszukując autentycznego przesłania biblijnego, tekst święty można studiować na dwa sposoby: poprzez podejście krytyczne i intuicyjne. W podejściu krytycznym droga od oryginalnego orędzia biblijnego do orędzia „na dziś” wiedzie przez zbadanie oryginalnego kontekstu wypowiedzi biblijnej. Jest to poszukiwanie sensu zamierzonego przez hagiografa. Dzisiaj problemem tym zajmuje się przede wszystkim egzegeza historyczno-krytyczna. W krytycznym podejściu do Biblii zakłada się, że każdy tekst biblijny ma jeden „obiektywny” sens, który jest możliwy do określenia na drodze analizy gramatyczno-historycznej. W podejściu intuicyjnym łącznikiem między oryginalnym orędziem biblijnym a orędziem „na dziś” jest intuicja (widziana od strony wiary, jest ona otwarciem się na natchnienia Ducha Świętego). Podejście to zakłada, że Pismo Święte nie ma wyłącznie jednego sensu. Sens „historyczny” jest tylko jednym z możliwych, i to nie zawsze najważniejszym. Podejście to wiedzie często do alegoryzacji. Metoda alegoryzacji, wypracowana jeszcze przez uczonych żydowskich, opierała się na założeniu, że poza sensem historycznym kryje się jeszcze inny sens – sens duchowy. Filon Aleksandryjski i Orygenes traktują sens historyczny jedynie jako cień rzeczywistości, która pragnie przekazać tekst. Sens duchowy możliwy jest do odkrycia właśnie dzięki pomocy Ducha Świętego. Innym rodzajem interpretacji „intuicyjnej” jest podejście typologiczne, prorockie, tzn. tekst biblijny jest typem, zapowiedzią innych wydarzeń (np. Stary Testament jest widziany jako dzieło niekompletne, jeśli nie zostałyby

wykonana po to, aby świadek powrócił do świadczenia, a »anagdosì« stało się »anamnezà«, to znaczy aby to, co zostało powiedziane w innym czasie i na innym miejscu, zostało wypowiedziane na nowo w sposób żywy i nowy, tu i teraz” (*Celebrare la salvezza, Dottrina e prassi del culto cristiano*, Torino 1986, s. 111).

³⁸ Por. tamże.

³⁹ Por. *Interpretacja Biblii w Kościele. Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z komentarzem biblistów polskich*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, s. 54–57.

⁴⁰ Por. L. Manicardi, *Parola e Spirito...*, s. 91–93.

odniesione do Jezusa). Również i tutaj zasadą interpretacji tekstu biblijnego jest wolność w Duchu Świętym⁴¹.

W jaki sposób zatem kaznodzieja ma podejść do lektury Biblii, która jest źródłem jego przepowiadania? Tomasz z Akwinu wskazywał, że sens duchowy powinien wynikać z sensu literalnego i bazować na nim. Mikołaj z Liry wypracował doktrynę podwójnego sensu literalnego: sensu literalno-historycznego (oryginalne znaczenie słów w momencie ich formułowania) i sensu prorocko-historycznego (szersze znaczenie rozumiane w świetle późniejszych okoliczności). Oficjalne dokumenty Kościoła wyraźnie preferują metodę historyczno-krytyczną wraz z poszukiwaniem sensu zamierzonego przez hagiografów i przez Boga (por. np. KO 12; 25). Teolodzy biblijni wskazują, że właściwe jest połączenie „pionowe” lub „poziome” dwóch modeli interpretowania Biblii. W kombinacji „pionowej” „podejście intuicyjne zbudowane jest na bazie sensu odkrytego drogą krytyczną”. Chodzi tu o odkrycie „sensu pełniejszego”, tzn. sensu głębszego zamierzonego przez Boga, a nieświadomionego przez autora ludzkiego (autor ludzki nie był do końca świadom tego, co pisał). Znając więc oryginalne orędzie tekstu (określone egzegezą historyczno-gramatyczną), szukamy tego, co zamierzył w nim w sposób pełniejszy Bóg jako Autor Biblii. Takie poszukiwanie ma wymiar „prorocki”, jednak zawężony do pola wskazanego niejasno przez sens historyczno-gramatyczny. Wydaje się, że bardziej właściwa jest kombinacja „pozioma” modelu krytycznego i intuicyjnego. Podejście takie jest sumą interpretacji krytycznej i intuicyjnej. Model krytyczny wskazuje konkretne kryteria interpretacji tekstu, a model „profetyczny” wprowadza element nowości i fermentu. Oczywiście współlistnienie tych dwóch modeli będzie zawsze prowadzić do swego rodzaju napięcia pomiędzy nimi. Kaznodzieja zatem ma pracować według metody historyczno-krytycznej (korzystając z osiągnięć współczesnej egzegezy), a równocześnie posługiwać się metodą intuicyjną i być na nią otwarty⁴². W obu kombinacjach konieczna jest pomoc Ducha Świętego. Lekturze Pisma Świętego powinna zatem stale towarzyszyć epikleza (modlitwa do Ducha Świętego) i medytacja nad tekstem biblijnym.

Wymiar liturgiczny obecności i działania Ducha Świętego w homilii

Podstawą do mówienia o takim wymiarze obecności i działania Ducha Świętego jest soborowe stwierdzenie, że homilia jest integralną częścią liturgii (zob. KL 52).

⁴¹ Por. G. Rafiński, *Pismo Święte źródłem całego chrześcijańskiego nauczania*, w: *Biblia – Sobór – Życie. Sympozjum Synodalne w Akademii Teologii Katolickiej*, red. M. Czajkowski, Warszawa 1994, s. 89–93; zob. T. Dąbek, *Sensy Pisma Świętego w świetle dokumentu „Interpretacja Biblii w Kościele”*, w: *Interpretacja Biblii w Kościele...*, s. 178–195.

⁴² Por. G. Rafiński, *Pismo Święte...*, s. 93–95; 99–102.

Liturgia miejscem obecności i działania Ducha Świętego

Dokonująca się w liturgii kontynuacja dzieła zbawienia i cała „święta wymiana” (uświęcenie ludzi – kult Boga) ma charakter trynitarny oraz odbywa się zgodnie z zasadą: „Od Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym, do Ojca”. Działanie Ducha Świętego poprzedza całą akcję liturgiczną i towarzyszy jej. Każda celebrowana liturgia, czy to rozumiana integralnie, czy też w jakiegokolwiek swojej części, jest epifanią Ducha Świętego⁴³. Homilia zatem, jako część liturgii, poddana jest działaniu Ducha Świętego.

Sakramentalny wymiar homilii

Chodzi tu o mistagogiczne stwierdzenie, iż Jezus obecny mocą Ducha Świętego w Piśmie Świętym i w liturgii jest także obecny (dzięki działaniu tego samego Ducha) w autentycznej homilii⁴⁴. Homilia jest bowiem przedłużeniem słowa biblijnego, które nie jest jedynie jakąś doktryną, lecz będąc przekazem mocy i łaski Bożej, posiada wartość sakramentalną⁴⁵. Homilia zatem, będąc *meditatio*, *exegesis* i *celebratio* słowa Bożego, uczestniczy w działaniu Ducha Świętego, który wzbudził to samo słowo w hagiografie, doprowadził do jego spisania, i który w homilii doprowadza do wydobycia z Pisma i ożywienia tego słowa. Przepowiadanie homilijne może przynosić zatem takie same skutki zbawcze jak ziemskie nauczanie Jezusa.

Homilia jest także integralną częścią liturgii. W liturgii natomiast „Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię” (KL 33; por. KL 7; 24; 52). W ten sposób mocą Ducha Chrystus wciela się także w słowo autentycznej homilii, przez co nabiera ona skuteczności zbawczej i może być dla słuchających źródłem łaski uświęcającej⁴⁶. Homilia jest częścią liturgii również

⁴³ Zob. S. Czerwik, *Obecność i działanie Ducha Świętego we wspólnocie świeckich i duchownych sprawujących liturgię*, „Przegląd Pastoralno-Homiletyczny” 2,2 (1998), s. 60–86.

⁴⁴ Zob. H. Simon, *Chrystus żyje w słowie Bożym przez Ducha Świętego*, „Homo Dei” 51,1 (1982), s. 8–17.

⁴⁵ Bardzo trafnie mówi o tym R. Cantalamessa: „Chrystus zmartwychwstały nie pozostawił Kościołowi słów kerygmatu o dokonanych przez Niego zbawieniach po to, aby potem odejść; nie pozostawił tych słów, tak aby szukano Go w nich, jak w pustym grobie. Nie, On zamknął się wewnątrz, w swoim Duchu, podobnie jak uczynił to z chlebem i winem w Eucharystii. Dlatego kerygmat jest »brzemienny« Chrystusem i dlatego rodzi Go w naszych sercach. Zmartwychwstały jest wewnątrz tego głosu jak ogień w lampie; więcej, jak prąd w przewodzie, który go przesyła” (*Nasze życie poddane Chrystusowi*, Kraków 1995, s. 93).

⁴⁶ H. Schlier wspominając, że przepowiadanie słowa, a w sposób szczególnie homilia liturgiczna, przedstawia się jako akt Boga i człowieka, stwierdza: „w potęgze Ducha, Bóg objawia Chrystusa w słowie ludzkim i czyni Go obecnym. Człowiek, poprzez całkowite oddanie własnej egzystencji słowu, poprzez pozwolenie mu na działanie w sposób wolny, służąc mu i świadcząc o nim, może je przepowiadać w sposób wierny” (*La parola di Dio. Teologia della predicazione secondo il Nuovo Testamento*, Roma 1963, s. 44).

w tym sensie, że posiada dynamikę i charakter liturgii. Już w niej, mocą Ducha, w pewien sposób aktualizuje się głoszone misterium. W niej rozbrzmiewa głos całej Trójcy Świętej. Homilia, jako akt liturgiczny jest miejscem spotkania z Bogiem i oddawania Mu czci w Duchu Świętym. Jest czynnością uświęcającą, kultyczną. Wpisując się w naturę liturgii⁴⁷, tak jak ona posiada zatem wymiar zstępujący (głoszone i aktualizowane słowo uświęca wierzących; uzmysławia wierzącym uświęcający, chrystyfikujący, przebóstwiający charakter liturgii⁴⁸; zachęca do świętości życia), wymiar horyzontalny (głoszone słowo wzywa do naśladowania Chrystusa w odniesieniu do braci) oraz wymiar wstępujący (uświadamiając wierzącym zbawczą obecność Boga, homilia wzywa ich do dziękczynienia i oddawania chwały Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu)⁴⁹.

Wymiar antropologiczny obecności i działania Ducha Świętego w homilii

O takim wymiarze obecności i działania Ducha Świętego można mówić dlatego, że homilia jest miejscem interakcji między Duchem, kaznodzieją a słuchaczem.

Oddziaływanie Ducha Świętego na kaznodzieję

Duch Święty stał u początku misji ewangelizacyjnej Jezusa i apostołów (por. 1 P 1,12). Duch, który jest głównym sprawcą ewangelizacji, daje impuls i zachętę do przepowiadania także współczesnemu kaznodziei. Udziela mu również rozmaitych darów potrzebnych do wykonywania swojej posługi. Wspomina o nich chociażby św. Paweł: *Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha* (1 Kor 12,8). Wspomniana *mądrość* jest niezbędna do wykładania wzniosłych prawd Ewangelii. *Umiejętność poznawania* to prawdopodobnie umiejętność poznawania elementarnych prawd wiary. W tym samym liście Paweł stwierdza, że mądrość Boża jest tajemnicza (w. 6-9), i że to sam Duch, jako czynnik Boski, udziela tej mądrości ludziom. Apostołowie głoszą Bożą mądrość, korzystając z *pouczeń Ducha* (w. 13). Nie wszyscy mogą zrozumieć i przyjąć tę mądrość Boga, lecz tylko ludzie „duchowi” – poruszeni i przeniknięci Duchem Bożym (w. 14-15). Biorąc pod uwagę pozostałe teksty biblijne, można wyliczyć następujące dary Ducha Świętego dla głosiciela słowa Bożego: radość i zapał w głoszeniu słowa, zdolność do jasnego i kreatywnego przekazywania słowa, zdolność wierności Kościołowi i Tradycji, zdolność do rozumienia słuchaczy, zdolność życia głoszonym słowem, optymizm w przepowiadaniu⁵⁰.

⁴⁷ Por. A.M. Triacca, *Liturgia*, w: *Dizionario...*, s. 817.

⁴⁸ Por. B. Petrà, *Divinizzazione*, w: *Dizionario...*, s. 384.

⁴⁹ Por. S. Dyk, *Homilia w Eucharystii niedzielnej*, „Roczniki Teologiczne” 53,8 (2008), s. 242.

⁵⁰ Por. J. Twardy, *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem...*, s. 102–106; A.M. Triacca, *Spirito...*, s. 1504 n.

W świetle powyższych stwierdzeń widać, że do skutecznego przepowiadania słowa Bożego, oprócz wysiłku ludzkiego, potrzebne jest także ponadnaturalne działanie Ducha, który wspomaga kaznodzieję. Przepowiadanie pozostaje zawsze posługą (działanie ludzkie) i charyzmatem (działanie Ducha). Pomiedzy tymi dwoma rzeczywistościami nie ma równości, lecz komplementarność. Posługa staje się wizualizacją niewidocznej obecności i działania Ducha, który przychodzi ze swoimi charyzmatami, darami, łaskami, cnotami i dynamizmem.

Postawa kaznodziei wobec Ducha

Ten, kto przepowiada słowo Boże, musi najpierw sam poddawać się temu słowu poprzez uważne słuchanie go i pełne przyjęcie. Poddawać się słowu znaczy zatem przyjąć postawę posłuszeństwa wobec Tego, który jest źródłem słowa – tzn. Boga Ojca, wobec Tego, który jest samym Słowem – tzn. Jezusa, i wobec Tego, który daje słowu skuteczność zbawczą – tzn. Ducha Świętego. Kaznodzieja powinien więc posiadać pewną kompetencję, która może przyjść tylko z długiego, rozumnego i duchowego kontaktu z Biblią. Kaznodzieja powinien wsłuchiwać się i poddawać słowu Bożemu za względu na pełnioną posługę (głoszący słowo ma być najpierw i przede wszystkim jego słuchaczem) oraz ze względu na swoją przynależność do Kościoła, który jest i musi być ze swej istoty *Ecclesia audiens*. *Posługa słowu* (Dz 6,4) stawia bowiem Kościół w postawie słuchania. Kościół został ustanowiony jako *serva* słowa, jako *discipula*, i tylko będąc sobą w ten sposób, będzie mógł on być sługą słowa, zwiastując je poprzez słowa, celebrując poprzez liturgię, świadcząc o nim poprzez życie. Więcej, samo słuchanie jest już wyznaniem wiary, rozpoznaniem obecności Pana, który przemawia⁵¹.

Posługa słowu natchnionemu przez Ducha wymaga także sztuki słuchania nie tylko słowa, lecz także słuchania ciszy, słuchania tego, co nie zostało wprost powiedziane przez Boga. Wymaga nasłuchiwanie Ducha Świętego, który sam przemawia i Jego głos ma być słuchany: *Kto ma uszy, niech słucha to, co Duch mówi do Kościołów* (Ap 2,7.11.17.29; 3,6.13.22). Duch Święty jest hermeneutą, który wyjaśnia i pomaga zrozumieć to, czego Chrystus „nie powiedział”: *Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy* (J 16,12-13). Słuchanie słowa Ducha Świętego staje się w ten sposób także rozpoznaniem obecności Pana w historii i w Jego „nie spisany słowie” (znaki czasu, wydarzenia dnia codziennego, doświadczenie słuchaczy). Rozpoznanie to jednak jest możliwe tylko dzięki poznaniu *tego, co jest z Bożego Ducha* (1 Kor 2,14). A to poznanie zostaje nam udzielone poprzez Pisma⁵².

⁵¹ Por. L. Manicardi, *Parola e Spirito...*, s. 94 n.

⁵² Por. Komisja do spraw życia i posługi kapłanów przy Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich USA, „*Dziś spełniły się słowa Pisma, któreście słyszeli*”. *Homilia w niedzielnyim zgromadzeniu wiernych*, Włocławek 2002, s. 70 n.

W kontekście takich stwierdzeń trzeba powiedzieć, że właściwa postawa kaznodziei polega na modlitwie. Św. Augustyn mówił, że kaznodzieja powinien być najpierw *orantem*, a potem *oratore*. Na taki porządek wskazuje już sama Biblia, opowiadając o apostołach, którzy oddali się *wyłącznie modlitwie i posłudze słowa* (Dz 6,4). Modlitwa jest bowiem jedyną drogą do otrzymania Ducha Świętego. Kaznodzieja powinien być zatem człowiekiem modlitwy. Tylko w ten sposób będzie mógł przekazać swoim braciom wielkie dzieła Boże, które odkrył dzięki kontemplacji Boga. Będzie to czynił zarazem za pomocą łaski, którą na modlitwie otrzymał. W przepowiadaniu, jak nigdzie indziej, „akcja powinna być poprzedzona kontemplacją”. Przepowiadanie jest ekspansją wewnętrznego życia. Dlatego musi rodzić się ono na modlitwie. Innymi słowy, tylko w klimacie modlitwy epiklezy, w której prosimy Ojca o światło Ducha, możemy otrzymać prawdziwą i żywą znajomość tajemnicy Chrystusa, która mogłaby autentycznie przemienić naszą chrześcijańską egzystencję i zapewnić skuteczność naszemu przepowiadaniu⁵³.

Oddziaływanie Ducha Świętego na słuchacza homilii

Duch Święty pomaga słuchaczom homilii zrozumieć i przyjąć głoszone im słowo Boże. Potrzebują oni stałej pomocy Ducha Świętego, który sugeruje, naucza, świadczy tak, jak to powiedział Jezus (por. J 14,26; 15,26; 16,7). Konkretny przypadek takiego działania Ducha Świętego ukazuje księga Dziejów Apostolskich: *Podczas gdy (Lidia) słuchała, Bóg otworzył jej serce, aby mogła zrozumieć to, co Paweł głosił* (Dz 16,14). Podobnie stwierdza Sobór Watykański II:

Tak więc Bóg, który niegdyś przemówił, rozmawia bez przerwy z Oblubienicą swego Syna ukochanego, a Duch Święty, przez którego żywy głos Ewangelii rozbrzmiewa w Kościele, a przez Kościół w świecie, wprowadza wiernych we wszelką prawdę oraz sprawia, że słowo Chrystusowe obficie w nich mieszka (KO 8).

Duch w sercu każdego uczestnika sugeruje to, co w przepowiadaniu słowa zostało wygłoszone do całego zgromadzenia wiernych. André Gounelle twierdzi, że

kazanie nie jest i nie staje się słowem Bożym. Ono jest wehikulem czy narzędziem słowa Bożego, lecz nie identyfikuje się z nim. Tylko działanie Ducha Świętego w sercach słuchaczy pozwala im przyjąć słowo Boga poprzez słowa ludzkie. Zawsze będzie dystans i różnica między tym, co jest Bogiem, a tym, co Go objawia, między Jego słowem a mową, która je przekazuje⁵⁴.

⁵³ Por. Y. Spiteris, *Duch Święty głównym sprawcą...*, s. 219–225; J. Twardy, *Aby Słowo wydało plon. O modlitwie głosiciela i słuchacza słowa Bożego*, Katowice–Ząbki 2005, s. 31–47.

⁵⁴ *Protestantisme et prédication*, „Lumière et vie” 199 (1990), s. 25. Warto podkreślić tutaj, że w przeszłości Kościoła miała miejsce praktyka odmawiania pewnych epikletycznych formuł także po zakończonej homilii. Takim przykładem modlitwy podkreślającej rolę Ducha Świętego we wzbudzaniu wiary u słuchaczy homilii jest „Eucologium Serapiona” (IV wiek): „Błagamy Cię za ten lud.

Działanie Ducha Świętego nie ogranicza się tylko do momentu przyjęcia wiary. Duch pomaga także realizować w życiu usłyszane słowo Boże. W ten sposób dokonuje ono w sercach ludzi tego, co słyszą uchem. Działanie Ducha jest zatem procesem, rozpoczętym przyłgnięciem z wiarą do Ewangelii, a następnie rozwijającym się w życiu ochrzczonego, procesem istotnym dla jego chrześcijańskiej egzystencji. Duch Święty pomaga w coraz pełniejszym wejściu w prawdy przyniesione przez Chrystusa. To wchodzenie nie jest jedynie procesem poznawczym, ale aktualizuje się w postawie życiowej, będącej owocem przyjęcia słowa Chrystusowego – zaczynu przemieniającego całą egzystencję⁵⁵.

Postawa słuchacza wobec Ducha

Duch uzdalnia wiernych do zrozumienia i poznania „rzeczy” duchowych. Św. Augustyn twierdzi, iż wierni będą mieli w sobie pragnienie tych duchowych rzeczy „tym większe, im bardziej postępować będą w miłości, dzięki której wierzący miłuje rzeczy duchowe, które już zna i pragnie rzeczy duchowych, których jeszcze nie zna”⁵⁶. Homilia zatem osiąga swoją skuteczność o tyle, o ile jej słuchacze żyją nowym życiem dzieci Bożych, życiem według Ducha (por. Rz 8,14-17; Ga 4,6), modlą się w Duchu, postępują pod wpływem tego samego Ducha (Ga 5,16a).

Dyspozycyjność pneumatologiczna słuchaczy homilii powinna polegać także na posłuszeństwie, uległości Duchowi Świętemu. To posłuszeństwo prowadzi słuchacza do wiary. W konsekwencji wierzący przechodzi od słuchania słowa Bożego do przyjęcia go. Słuchanie homilii z całym zrozumieniem prowadzi go do nieustannego nawrócenia. Na ile bardziej wierzący przyjmuje słowo i jest mu posłuszny, na tyle bardziej go pragnie i dociera do niego w sposób nowy. Słowo Boże, które jest zawsze takie samo i nie zmienia się, za pomocą Ducha Świętego dociera do każdego słuchacza w sposób odmienny (zostaje zaadaptowane przez Ducha do potrzeb i sytuacji poszczególnego wierzącego). Kaznodzieja powinien zatem z jednej strony zachęcać wiernych do tej pneumatologicznej dyspozycyjności, a z drugiej strony wzywać Ducha Świętego, aby był obecny w słuchaczach jego homilii⁵⁷.

Poślij Ducha Świętego. Panie Jezu, przyjdź i nawiedz ten lud; przemawiaj do umysłów wszystkich tu zgromadzonych, a sercom udzielaj wiary. O Boże miłosierdzie, prowadź do siebie nasze dusze”.
Cyt. za: L. Manicardi, *Parola e Spirito...*, s. 88.

⁵⁵ Dzieło Ducha Świętego można określić tu jako łaskę uprzedzającą i wspomagającą: „Wiara jest darem Bożym, cnotą nadprzyrodzoną wlaną przez Niego. By móc okazać taką wiarę, trzeba mieć łaskę Bożą uprzedzającą i wspomagającą oraz pomoce wewnętrzne Ducha Świętego, który by poruszał serca i do Boga zwracał, otwierał oczy rozumu i udzielał wszystkim słodyczy w uznawaniu i dawaniu wiary prawdzie” (KKK 153).

⁵⁶ Św. Augustyn, *Traktat o Ewangelii Jana*, 97, 1. Cyt. za: A.M. Triacca, *Spirito...*, s. 1505.

⁵⁷ Por. A.M. Triacca, *Spiritualità*, w: *Dizionario...*, s. 1509 n.; tenże, *Spirito...*, s. 1505; J. Twardy, *Aby Słowo wydało plon...*, s. 68–71.

Duch Święty Twórcą wspólnoty eucharystycznej

Duch Święty, prowadząc wiernych poprzez głoszone słowo do wiary (a przez nią do zjednoczenia z Bogiem) oraz otwierając ich na potrzeby braci, stwarza z pojedynczych słuchaczy wspólnotę wiary i miłości. Duch umacnia jedność zgromadzonych, a zarazem udziela rozmaitych charyzmatów, które mają służyć wspólnotcie. To właśnie odpowiednie połączenie słowa i Ducha w sposób harmonijny buduje wspólnotę, maluje właściwe oblicze Kościoła. W Nowym Testamencie rzeczywistością budującą Kościół jest głoszone słowo Boże. Dopiero jednak słowo, któremu towarzyszą dary Ducha Świętego, a przede wszystkim miłość, prowadzi do takiej więzi między członkami Kościoła, że niemożliwe będzie, iż jeden członek powie innym: *nie potrzebuję was* (1 Kor 12,21)⁵⁸.

DUCH ŚWIĘTY JAKO TREŚĆ PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO

Homilia pneumatologiczna wierna przekazowi biblijnemu

Homilia jest również okazją ku temu, aby przekazać katechezę na temat Ducha Świętego. Współczesne przepowiadanie tajemnicy Ducha Świętego domaga się prawdziwego ubiblijnienia. Nie chodzi tu oczywiście o przedsoborową teologię uzasadniających cytatów⁵⁹, lecz o właściwe odczytywanie kerygmatu zawartego w Biblii. Ważne jest także dokonanie trafnej aktualizacji orędzia, którego dostarcza Pismo Święte. Na sposób takiej aktualizacji wskazują z jednej strony teksty liturgiczne, a z drugiej egzystencjalna sytuacja konkretnej wspólnoty wiernych. W przepowiadaniu o Duchu Świętym trzeba unikać także mówienia na sposób teologii scholastycznej, czego skutkiem mogłoby być popadanie w błąd doktrynalizmu czy dydaktyzmu. Homilia w formie wykładu jest zwykle niezrozumiała dla współczesnego człowieka.

Najlepszym sposobem nauczania o Duchu Świętym jest ukazywanie Jego działania w Chrystusie, w Kościele, w świecie i w poszczególnym człowieku. Takie spojrzenie na Ducha Świętego odnajdujemy właśnie w Piśmie Świętym. Natura Ducha Świętego jest bowiem „tak dalece ukryta, że można o Nim mówić jedynie pośrednio, wychodząc od Jego działania i na tyle, na ile daje się doświadczyć w skutkach tego działania”⁶⁰. W homilii trzeba również ukazywać owoce działania Ducha: nawrócenie, wiarę, miłość, świadectwo, braterską służbę, radość, zmartwychwstanie. Dopiero ze skutków poznajemy, kim jest Duch Święty i jak bardzo potrzebne jest otwarcie się na Jego działanie⁶¹.

⁵⁸ Por. L. Manicardi, *Parola e Spirito...*, s. 96 n.

⁵⁹ Por. J. Kudasiewicz, *Pismo św. w teologii i duszpasterstwie. Rys historyczno-metodologiczny*, w: *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, red. tenże, Lublin 1991, s. 19–24.

⁶⁰ *Pełna jest Ziemia Twego Ducha, Panie...*, s. 10 n.

⁶¹ J. Kudasiewicz, *Rola Ducha Świętego w dziejach zbawienia...*, s. 79.

Głównymi pneumatologami Nowego Testamentu są św. Łukasz, św. Paweł i św. Jan. Odwołując się do teologii św. Łukasza, należy wskazywać przede wszystkim na eklezjalny wymiar działania Ducha Świętego. Autor księgi Dziejów bowiem jako historyk bardziej zwraca uwagę na widzialne, zewnętrzne czyny Ducha niż na Jego działanie we wnętrzu człowieka⁶². Według Łukasza, Duch Święty nieustannie prowadzi Kościół i uobecnia w nim królestwo Boże. Wyraźnymi znakami obecności Ducha Świętego pośród ludu Bożego jest mądrość pasterzy Kościoła, odwaga w głoszeniu słowa Bożego i składania świadectwa Chrystusowi, świętość ludzi prostych, mistyczne uwielbienie i żywiołowa radość wierzących⁶³. Opisując działanie Ducha Świętego, Łukasz wskazuje na zewnętrzną manifestację: gołębicą, wicher, ogniste języki, trzęsienie ziemi. Ważnym zadaniem kaznodziei będzie zatem wyjaśnienie tych biblijnych symboli.

Św. Paweł, mówiąc o Duchu Świętym, wskazuje przede wszystkim na wewnętrzny wymiar Jego działania. Apostoł przedstawia Ducha Świętego jako moc Bożej miłości, która staje się życiową energią człowieka. Duch dokonuje wewnętrznego odrodzenia i odnowienia człowieka (por. Tt 3,5; Ef 5,26; 1 Kor 6,11; Dz 22,16; Ez 36,25-27). Pomaga rozpoznać Chrystusa jako swojego Pana (por. 1 Kor 12,3). Sprawia, że coraz głębiej Go poznajemy i przeżywamy. Jednoczy nas z Nim i upodabnia do Niego (por. Ga 3,27). Dzięki Duchowi jesteśmy synami w Synu powołanymi do współdziedziczenia z Nim, do mówienia tak, jak On: *Abba, Ojciec!* (por. Rz 8,14-17). W ten sposób Duch wprowadza nas w synowską relację z Ojcem (por. DV 52). Daje nam uczestnictwo w Jego synowskim życiu oraz otwiera nasze serca na wszystkich ludzi, których uważamy już za naszych braci (por. 1 Kor 12,13)⁶⁴. Wyposażając nas w rozmaite charyzmaty, uzdalnia do służenia wspólnocie (por. 1 Kor 12-14)⁶⁵. Bardzo jasnym opisem skutków działania Ducha Świętego są słowa św. Pawła z Listu do Galatów: *Owoce zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie* (5,22)⁶⁶.

⁶² Por. S. Haręzga, *Uświęcająca moc Ducha Świętego wewnątrz wspólnoty Kościoła*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Duch Święty i Jego obecność w Kościele. Program duszpasterski na rok 1997/98*, Katowice 1997, s. 40; zob. H. Langkammer, *Pneumatologia biblijna*, Opole 1998, s. 89-118.

⁶³ Por. G. Haya-Prats, *L'Esprit...*, s. 212 n.

⁶⁴ Por. Y.M.J. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. 1: *Duch Święty w „ekonomii”*. *Objawienie i doświadczenie Ducha*, Warszawa 1995, s. 70-80; A. Dalbesio, *Duch Święty w Nowym Testamencie, w Kościele, w życiu chrześcijańskim*, Kraków 2001, s. 110-123.

⁶⁵ Zob. A. Dalbesio, *Duch Święty...*, s. 206-239.

⁶⁶ Listę tę można by kontynuować, opisując całe chrześcijańskie życie: ukryta wierność, bezinteresowna dobroć, obowiązek wykonywany w ukryciu, mocne przekonanie, że serce Boga jest większe od naszego grzechu, wytrwałość w próbie i kuszeniu, żarliwa dobroć wobec bliźniego, który jest w potrzebie, czysta miłość wobec Boga, cierpliwość w cierpieniu, radość z prawego sumienia. Takie działanie Ducha zatem radykalnie wpływa na naszą codzienność. Por. Y.M.J. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. 2: *„Panem jest Duch i daje życie”* (2 Kor 3,17), Warszawa 1995, s. 165-173.

Pneumatologię św. Pawła cechuje zatem aspekt chrystomorficzny, somatyczny, charyzmatyczny i eklezjalny⁶⁷.

Główne akcenty pneumatologiczne św. Jana to: otrzymanie życia Bożego przez Ducha, odpuszczenie grzechów w Duchu, doprowadzanie do prawdy dzięki Duchowi, łączność z Bogiem, który poprzez Ducha wkracza w nasze życie. Dominuje tutaj symbolika wody wraz ze związanymi z nią empirycznymi czynnościami, jak: zanurzyć, rodzić, oczyścić oraz napić się. Nie można zapomnieć tu także o typowym dla Jana określeniu Ducha mianem *Parakleta* (por. J 14,16; 14,26; 15,26; 16,7; 1 J 2,1). To imię Ducha Świętego wskazuje na Jego działanie jako obrońcy, adwokata, pośrednika i pocieszyciela. Do czwartej Ewangelii nawiązuje także Pierwszy List św. Jana Apostoła, w którym Duch Święty spełnia trzy podstawowe funkcje: gwarantuje autentyczną wiarę i przyczynia się do jej wyznawania (por. 1 J 4,1-6), skutecznie w życiu chrześcijańskim miłość Boga i bliźniego (por. 1 J 4,11-13), zaświadcza, że zostaliśmy odkupienie przez krew Chrystusa i przyczynia się do utrwalenia w nas tego zbawczego procesu (por. 1 J 5,6-8)⁶⁸.

Sposób kaznodziejskiego nauczania o Duchu Świętym

Głosząc katechezę o Duchu Świętym, kaznodzieja powinien pamiętać, aby czynić to zgodnie z układem roku liturgicznego (por. KL 52), którego centrum stanowi misterium paschalne Chrystusa. To okres Wielkanocy jest uprzywilejowanym czasem do głoszenia prawdy o Duchu Świętym. Na działanie Ducha w życiu Kościoła i pojedynczych wiernych wskazuje szereg tekstów biblijnych w niedziele, święta i dni powszednie w okresie od Wigilii Paschalnej do uroczystości Zesłania Ducha Świętego (kaznodzieja znajdzie tu około sześćdziesięciu tekstów o tematyce pneumatologicznej). Największe skupisko tych tekstów przypada na dni od szóstej niedzieli Wielkanocy do niedzieli Pięćdziesiątnicy⁶⁹. Najbardziej właściwą okazją do mówienia o Duchu Świętym w roku liturgicznym jest uroczystość Zesłania Ducha Świętego⁷⁰. Dwa formularze czytań mszalnych (Msza wigilii i Msza w dzień) dostarczają tutaj bardzo bogatego materiału do historiozbawczego przedstawienia biblijnej pneumatologii⁷¹. Uprzywilejowanym momentem do przemawiania na temat Ducha Świętego jest także uroczystość Trójcy Świętej.

⁶⁷ Por. H. Langkammer, *Pneumatologia...*, s. 118–127.

⁶⁸ Por. A. Dalbesio, *Duch Święty...*, s. 131–135. 175–188; H. Langkammer, *Pneumatologia...*, s. 128–150.

⁶⁹ Por. J. Twardy, *Kaznodziejskie nauczanie o Duchu Świętym w roku liturgicznym*, „Przegląd Homiletyczny” 10 (2006), s. 73.

⁷⁰ Zob. S. Dyk, *Głoszenie kerygmatu o zesłaniu Ducha Świętego (Dz 2,1-11) w polskim przepowiadaniu posoborowym*, „Roczniki Teologiczne” 51,8 (2004), s. 167–187.

⁷¹ Tematyka pneumatologiczna pojawia się także w Adwencie, Wielkim Poście i okresie zwykłym. Zob. J. Twardy, *Kaznodziejskie nauczanie o Duchu Świętym...*, s. 74.

Prawda o Duchu Świętym obecna jest także w uroczystościach i świętach Pańskich oraz niedzielach, w których Ewangelie opowiadają o misteriach Jezusa. Życie i działalność Jezusa są bowiem nierozzerwalnie związane z Duchem Świętym: Jezus zostaje poczęty w Duchu Świętym (uroczystość Zwiastowania Pańskiego), w Duchu jest namaszczone do spełniania swej prorockiej misji (święto Chrztu Pańskiego), w Duchu zwycięża szatana (pierwsza niedziela Wielkiego Postu), w Duchu się przemienia (druga niedziela Wielkiego Postu; święto Przemienienia Pańskiego); w Duchu zmartwychwstaje, posyłając Go swoim uczniom (Niedziela Zmartwychwstania); w Duchu zostaje wywyższony i nakazuje oczekiwać Jego przyjścia (uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego)⁷².

Kaznodzieja nie może zapomnieć także o mistagogicznym wymiarze homilii o Duchu Świętym⁷³. To Duch wprowadza nas w zbawczą relację z Jezusem eucharystycznym, uobecniając Jego *mysterium salutis*, a także w miłosną relację z naszymi braćmi uczestniczącymi w liturgii⁷⁴. Z drugiej strony liturgia jest także miejscem otrzymywania Ducha Świętego. Duchem tchnie zarówno Pismo Święte proklamowane na Eucharystii, jak i przyjmowana Komunia św. Przy tej okazji należy również podkreślać osobową naturę Ducha Świętego. Nie jest On bowiem jakąś nieokreśloną mocą Boga, lecz żywym, osobowym Bogiem, z którym można i należy nawiązać relację wiary i komunii życia. Dotyczy to zarówno Eucharystii, jak i modlitwy osobistej i wspólnotowej. Na bazie osobistego i wspólnotowego doświadczenia mocy Ducha Świętego kaznodzieja będzie mógł potem formułować wobec wiernych konkretne wezwania moralne. Jego przepowiadanie nie będzie miało wówczas charakteru moralizującego. Wnioski moralne będą wtedy nasuwać się same, a słuchacz chętnie je podejmie jako znak swojej wiary i wyraz posłuszeństwa Duchowi Świętemu. W ten sposób podkreślona zostanie moralność paschalna, według której „nowe życie człowieka” jest owocem nowego bytowania przez łaskę w Bogu⁷⁵.

* * *

Podsumowując, należy jeszcze raz podkreślić, że głównym podmiotem chrześcijańskiego przepowiadania jest Duch Święty. Tak było w prorockiej działalności Jezusa i w ewangelizacji pierwotnego Kościoła. Tak jest również i dzisiaj w spełnianiu posługi głoszenia słowa Bożego. Odnosi się to zwłaszcza do homilii, która jako przedłużenie słowa biblijnego i integralna część liturgii posiada szczególną

⁷² Zob. H. Langkammer, *Pneumatologia...*, s. 47–89. Okazję do pogłębiania wiary w Ducha Świętego stanowią także uroczystości i święta ku czci Matki Bożej oraz świętych. Zob. J. Twardy, *Kaznodziejskie nauczanie o Duchu Świętym...*, s. 75.

⁷³ Por. J. Twardy, *Kaznodziejskie nauczanie o Duchu Świętym...*, s. 76–78.

⁷⁴ Zob. A. Dalbesio, *Duch Święty...*, s. 156–174.

⁷⁵ Por. S. Dyk, *Specyfika homilijnej parenezy*, „Roczniki Teologiczne” 54,6 (2007), s. 73.

skuteczność zbawczą. Duch Święty sprawia, że homilia jest nie tylko słowem kaznodziei, lecz także słowem Boga. Obecność i działanie Ducha w homilii dokonuje się w wymiarze trynitarnym (Duch objawia i komunikuje Ojca, Syna i siebie), skrypturystycznym (Duch daje zrozumienie Biblii, która jest źródłem homilii i miejscem Jego obecności), liturgicznym (Duch sprawia, że Jezus Chrystus jest obecny w homilii tak jak w Piśmie Świętym i liturgii) i antropologicznym (Duch daje impuls do przepowiadania oraz wyposaża kaznodzieję w rozmaite dary; słuchaczowi natomiast pomaga przyjąć głoszone słowo i wcielić je w życie). Kaznodzieja powinien zatem zdawać sobie sprawę z faktu, że wykonuje „posługę duchową”, w której jest obecny i działa Duch Święty. Jego posługa jest „duchowa” ze względu na jej genezę, na jej rozwój oraz na skutek. Żadna homilia nie może więc być oddzielona od duchowego namaszczenia kaznodziei. Taka świadomość powinna skłaniać kaznodzieję nie tylko do osobistej dyspozycyjności pneumatologicznej, lecz także do pouczenia wiernych o działaniu Ducha w procesie słuchania i przyjmowania słowa oraz do modlitwy o duchowe namaszczenie swoich słuchaczy. Taka modlitwa może mieć czasem miejsce przed samą homilią, bądź w czasie jej trwania. Przepowiadanie homilijne jest także okazją do przekazu głębszej katechezy na temat Ducha Świętego. W homilii pneumatologicznej należy unikać głoszenia spekulatywnej teologii, co grozi popadaniem w błąd doktrynizmu czy dydaktyzmu, lecz wzorując się na Biblii, należy przede wszystkim wskazywać na sposób działania Ducha Świętego w Jezusie, Kościele i poszczególnym chrześcijaninie. Okazję do popularyzowania pneumatologii kaznodzieja odnajdzie w układzie roku liturgicznego, a zwłaszcza w jego centrum, które przypada na okres Wielkanocy. Homilia pneumatologiczna winna cechować się także wybitnie mistagogicznym charakterem, by chronić kaznodzieję przed błędem moralizatorstwa. Mówiąc o głoszeniu prawdy o Duchu Świętym, należałoby także omówić to zagadnienie w odniesieniu do homilii obrzędowej. Problem ten został pominięty w powyższym opracowaniu ze względu na jego ograniczone ramy.

LO SPIRITO SANTO COME SOGGETTO E CONTENUTO DELLA PREDICAZIONE OMILETICA

Riassunto

Lo Spirito Santo è il principale soggetto della predicazione cristiana. Tale affermazione riguarda soprattutto l'omelia, la quale – essendo continuazione della parola biblica e facendo parte viva della liturgia – possiede particolare efficacia salvifica. Grazie all'azione dello Spirito Santo l'omelia è parola di Dio e comunica Dio. Si può dire allora che l'omelia è il luogo della presenza e dell'azione dello Spirito Santo. Si tratta cioè della dimensione trinitaria, scritturistica, liturgica e antropologica della presenza e dell'azione dello Spirito nell'omelia. L'Omelia sta a dire „l'irruzione dello Spirito Santo” sull'omileta e sui partecipanti. Per questo l'omileta deve sempre in modo più profondo rendersi conto della sua „missione spirituale”. Deve essere aperto ai doni dello Spirito e deve aiutare i partecipanti a diventare più coscienti del ruolo dello Spirito Santo nella trasmissione della fede – attra-

verso la parola di Dio. L'omelia è anche una occasione privilegiata per presentare ai fedeli tutta la tematica pneumatologica. Tale catechesi l'omileta la deve realizzare non secondo il modo della teologia speculativa, ma secondo lo spirito della liturgia, cioè nel corso dell'anno liturgico. L'omelia pneumatologica deve avere soprattutto il carattere mistagogico: i fedeli devono approfondire la loro consapevolezza che lo Spirito Santo è una persona, persona divina, con la quale si può e si deve avere una relazione (una comunione) di fede e di vita. Questa comunione salvifica con lo Spirito Santo i fedeli la possono sperimentare durante la celebrazione liturgica.

Słowa kluczowe: Dobra Nowina, Duch Święty, ewangelizacja, homilia, podmiot przepowiadania, przepowiadanie homilijne, treść przepowiadania

Parole chiavi: Buona Novella, contenuto della predicazione, evangelizzazione, omelia, predicazione omiletica, soggetto della predicazione, Spirito Santo